

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Oktawian Nawrot (przewodniczący)  
SSN Marek Dobrowolski (sprawozdawca)  
SSN Janusz Niczyporuk

w sprawie z protestu R. S.  
przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,  
z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora  
Generalnego,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w  
dniu 26 czerwca 2025 r.,

**pozostawia protest bez dalszego biegu.**

Marek Dobrowolski    Oktawian Nawrot    Janusz Niczyporuk

## UZASADNIENIE

Dnia 5 czerwca 2025 r. (data prezentaty placówki pocztowej) R. S. (dalej: „wnoszący protest”) wniósł do Sądu Najwyższego protest przeciwko ważności wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej zarządzonych na dzień 18 maja 2025 r. z powodu naruszenia przepisów art.2, art.7., art. 127 ust. 1 i art.128 ust.2 Konstytucji, a także art. 157 § 2 pkt 1 kodeksu wyborczego oraz art. 248 pkt 2, art. 249 pkt 2 i art. 250a § 1 i 2 kodeksu karnego.

W ocenie wnoszącego protest wskazane naruszenia „miały zdecydowany wpływ na wynik wyborów i przesądziły o konkretnych działaniach wielu setek tysięcy

wyborców skutkujących poparciem kandydata, który wygrał, (czy też w skrajnym przypadku - jako osobistego protestu przeciwko sprzecznej z Konstytucją procedurze wyborczej – oddaniu głosu nieważnego lub nieuczestniczeniu w wyborach)”.

W uzasadnieniu wnoszący protest wniósł o podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały stwierdzającej nieważność dokonanego w dniu 1 czerwca 2025 r. wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskie z powodu: 1) nieogłoszenia w 2020 r. wyborów prezydenckich w konstytucyjnym terminie; 2) udziału w procesie wyborczym wyborach z 2025 r. w charakterze zastępcy przewodniczącego PKW sędziego Trybunału Konstytucyjnego Wojciecha Sycha, powołanego uprzednio na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., co winno skutkować uznaniem wyników wyborów za nieważne; 3) odmawiania w sposób nieuprawniony w niektórych komisjach wyborczych wydawania wyborcom używającym zaświadczeń o prawie do głosowania poza miejscem stałego obwodu do głosowania, kart do głosowania w oparciu o dane zamieszczone w nieautoryzowanej aplikacji, co mogło stanowić przestępstwo z art. 248 pkt 2 k.k. i art. 249 pkt 2 k.k.; 4) nieskorzystania przez jednego z kandydatów z możliwości zweryfikowania stawianych mu zarzutów przez sąd w trybie wyborczym, co uniemożliwiło wyborcom uzyskanie wiedzy odnośnie prawdziwości stawianych mu zarzutów, co mogło stanowić przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 249 pkt 2 k.k. i art. 250 k.k.; 5) podejrzenia popełnienia czynu z art. 250a § 2 k.k. przez jednego z kandydatów lub inne osoby z nim związane w związku udzieleniem mu poparcia przez innego kandydata biorącego udział w I turze wyborów.

Stanowisko w sprawie przedstawił Prokurator Generalny i Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 321 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 365; dalej: „k.wyb.”) protest przeciwko wyborowi

Prezydenta Rzeczypospolitej wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 14 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą (dalej: PKW). Nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego.

W świetle art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków formalnych.

Podkreślić także należy, że protest wyborczy jako pierwsze pismo procesowe w sprawie powinien odpowiadać warunkom formalnym określonym w art. 126 i nast. k.p.c. Niezbędne jest zatem, aby protest wyborczy zawierał:

1. oznaczenie podmiotu wnoszącego protest z podaniem jego adresu i numeru PESEL;
2. oznaczenie, w którym z obwodów do głosowania na obszarze danego okręgu wyborczego w spisie wyborców było umieszczone imię i nazwisko wnoszącego protest – jeżeli protest wnosi wyborca;
3. oznaczenie pełnomocnika wraz ze wskazaniem jego adresu – jeżeli został ustanowiony;
4. wniosek o stwierdzenie nieważności wyborów/wyborów w danym okręgu wyborczym/wyboru posła/wyboru senatora;
5. zarzuty;
6. przedstawienie lub wskazanie dowodów, na których oparto zarzuty;
7. uzasadnienie zarzutów;
8. własnoręczny podpis skarżącego lub jego pełnomocnika.

Ponadto, jeśli protest wyborczy składa osoba przebywająca za granicą lub na polskim statku morskim protest musi dodatkowo zawierać oznaczenie pełnomocnika zamieszkałego w Polsce lub pełnomocnika do doręczeń zamieszkałego w Polsce wraz ze wskazaniem ich adresów.

Sąd Najwyższy uchwałą z 25 października 2023 r., I NZP 8/23, której nadano moc zasady prawnej, jednoznacznie stwierdził, że „w postępowaniach zainicjowanych protestami przeciwko ważności wyborów: do Sejmu

Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz do Parlamentu Europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, o których mowa w ustawie z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 1277, ze zm.), a także w postępowaniu zainicjowanym protestem przeciwko ważności referendum, o którym mowa w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (tekst jedn. Dz.U. 2020, poz. 851, ze zm.), nie mają zastosowania przepisy art. 130 § 1-2 oraz art. 130<sup>1a</sup> § 1-3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1550, ze zm.)”. W sprawach dotyczących protestów wyborczych nie wzywa się zatem wnoszących protest do uzupełnienia braku formalnego pisma.

Materialnoprawne podstawy protestu wyborczego określone są w art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb. zgodnie z którym przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu:

1. dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów;
2. naruszenia przepisów Kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Ponadto, według art. 321 § 3 k. wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Wszelkie inne zarzuty stanowią wyjście poza przewidziany w kodeksie wyborczym przedmiot protestu, co czyni go niedopuszczalnym (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 27 listopada 2007 r., III SW 55/07; z 11 czerwca 2015 r. III SW 60/15, z 31 lipca 2020 r. I NSW 2027/20, z 31 lipca 2020 r. I NSW 2286/20).

W orzecnictwie Sądu Najwyższego słusznie wskazuje się, że przedmiotem protestu nie mogą być zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 19 grudnia 2023 r. I NSW 1093/23; z 14 grudnia 2023 r. I NSW 1222/23, z 14 grudnia 2023 r. I NSW 839/23; z 13 grudnia 2023 r. I NSW 799/23; por. też postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 listopada

2023 r. I NSW 83/23; z 7 listopada 2023 r. I NSW 86/23; z 30 października 2019 r. I NSW 117/19 z 18 lipca 2019 r. I NSW 39/19).

Sąd Najwyższy zauważa, że konstrukcyjnym elementem protestu wyborczego jest takie sformułowanie zarzutów popełnienia konkretnych przestępstw lub naruszeń Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyborów, które poparte są dowodami i wykazują naruszenie własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu wnoszącego protest.

Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, w przedmiocie protestu o którym mowa w art. 82 § 1 k.wyb. nie mieszczą się ogólnikowe zarzuty sprowadzające się do hipotetycznego założenia o nieprawidłowościach wyborczych, oparte jedynie na kontestowaniu wyników wyborów ogłoszonych przez właściwy do tego organ, na domniemaniach, hipotezach i założeniach o nieprawidłowościach, bez przedstawiania dowodów, które powinny uzasadniać, to jest rzeczywiście potwierdzać zarzut protestu mieszczący się w granicach bezprawności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z: z 7 lutego 1990 r. III SW 93/90, 5 grudnia 2007 r. III SW 63/07 16 lipca 2014 r. III SW 35/14).

Na marginesie wskazać należy, że przyznane wyborcy prawo zgłoszenia protestu może się odnosić jedynie do tych elementów procedury wyborczej, które dotyczą samego wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Tak wyznaczone granice protestu wynikają wprost z faktycznych możliwości kontroli przez obywateli przebiegu wyboru Prezydenta oraz realizacji czynnego prawa wyborczego. Jego podstawy nie mogą być zatem interpretowane w taki sposób, aby zamiast konstytucyjnej gwarancji dotyczącej realizowania jednego z praw obywatelskich, protest stał się w praktyce uniwersalnym środkiem prawnym do weryfikacji wszelkich działań dotyczących wyborów, podejmowanych przez upoważnione do tego organy władzy publicznej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 31 lipca 2020 r. I NSW 4685/20).

Odnosząc powyższe do niniejszego protestu, Sąd Najwyższy podziela opinie Prokuratora Generalnego i Państwowej Komisji Wyborczej wyrażone w stanowiskach, które wpłynęły w niniejszej sprawie i stwierdza, że wnoszący protest nie wykazał, że doszło do naruszenia przepisów kodeksu wyborczego. Podnoszone

przez wnoszącego protest zarzuty dotyczące nieogłoszenia w 2020 r. wyborów w konstytucyjnym terminie, udziale w procesie wyborczym wskazanego sędziego Trybunału Konstytucyjnego w charakterze zastępcy przewodniczącego PKW, nieskorzystania przez jednego z kandydatów z możliwości zweryfikowania stawianych mu zarzutów przez sąd w trybie wyborczym, czy też udzielenia poparcia jednemu z kandydatów przez innego kandydata biorącego udział w I turze wyborów, nie mogą podlegać merytorycznemu rozpoznaniu, ponieważ nie mieszczą się w zakresie podstaw, na których powinien opierać się protest wyborczy wyznaczonych treścią art. 82 § 1 k.wyb.

Z kolei zarzut dotyczący odmawiania w niektórych komisjach wyborczych wydawania wyborcom używającym zaświadczeń o prawie do głosowania poza miejscem stałego obwodu do głosowania, kart do głosowania w oparciu o dane zamieszczone w nieautoryzowanej aplikacji, ma charakter abstrakcyjny. Odnosi się bowiem do hipotetycznych wydarzeń na terenie kraju, o których wnoszący protest jedynie słyszał lub przeczytał w mediach. Nie dotyczy zatem oddanego przez niego głosu, ani sytuacji, która miała miejsce w lokalu wyborczym podczas oddawania przez niego głosu. Tymczasem przedmiotem protestu wyborczego mogą być tylko naruszenia, które protestujący jest w stanie udowodnić, a więc mające miejsce w konkretnej sytuacji doświadczonej przez protestującego.

Ponadto zawiadamiając jedynie o możliwości popełnienia przestępstw związanych z podniesionymi zarzutami, wnoszący protest nie załączył do protestu jakichkolwiek dowodów uprawniających do zaistnienia przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI k.k., mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów.

Podniesione okoliczności uzasadniają pozostawienie protestu wyborczego bez dalszego biegu, jako niespełniającego wymogów ustawowych. Zarzuty podniesione przez wnoszącego protest nie mają także żadnego związku z osobą wnoszącą ten protest i nie mieszczą się w jego podstawach, a zatem wniesiony protest nie spełnia warunków określonych w art. 321 § 3 k. wyb.

Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie posiada kompetencji ani do inicjowania postępowania protestowego z urzędu, ani do formułowania za

protestującego zarzutów, ani wreszcie do wskazywania dowodów, na których protestujący opiera swoje zarzuty.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, na podstawie art. 322 § 1 zd. 1 k.wyb. w zw. z art. 321 § 3 k.wyb., orzekł jak w sentencji postanowienia, pozostawiając protest bez dalszego biegu.

Marek Dobrowolski    Oktawian Nawrot    Janusz Niczyporuk

sh

[r.g.]